

Kurier Wileński | Litewskie Święto Niepodległości z udziałem polskiego prezydenta

<http://kurierwilenski.lt/2012/02/16/litewskie-swieto-niepodleglosci-z-udzialem-polskiego-prezydenta/>

Februray 23, 2012



Mieszkańcy Jaszun tłumnie przyszli przywitać polskiego prezydenta Bronisława Komorowskiego
Fot. Marian Paluszkiewicz

Na Litwie w czwartek uroczystie obchodzono 94. rocznicę odrodzenia państwa — Dzień Odrodzenia Państwa Litewskiego.

Z tej okazji na Litwę przyjechał prezydent Polski Bronisław Komorowski, który w południe uczestniczył na Placu Daukantasa w ceremonii wciągnięcia na maszt flag państwowych trzech krajów bałtyckich. Prezydent Polski życzył Litwinom bezpiecznego nieba oraz życzył sobie, żeby litewscy

Polacy również bezpiecznie czuli się pod tym niebem.

— W Dniu Odrodzenia Państwa życzę wszystkim obywatelom niepodległego państwa litewskiego, aby to niebo — dzisiaj tak piękne — było zawsze bezpieczne i przyjazne, aby wszyscy czuli się pod nim bezpiecznie i dobrze, wszyscy, a więc także Polacy, obywatele wolnej Litwy — powiedział prezydent Bronisław Komorowski.

Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė w swoim przemówieniu akcentowała z kolei potrzebę „bezkompromisowości” w rozstrzygnięciu życiowo ważnych dla kraju spraw.

— W 1918 roku Litwa powstała z bezkompromisowego aktu woli. Twórcy naszego państwa wybrali całkowitą niezależność. Zdecydowali się nie robić żadnych wyjątków przy rozstrzygnięciu życiowo ważnych dla kraju spraw. Właśnie tak powinniśmy zachowywać się również dziś — żadnych kompromisów wobec korupcji, samowoli klanów oraz braku szacunku wobec człowieka, prawa i państwa — powiedziała prezydent Dalia Grybauskaitė.

Prezydent Polski zauważył w swoim przemówieniu, że odzyskując przed prawie 100 laty niepodległość Litwę i Polskę poróżnił spór o granice.

— Tym razem odzyskaliśmy ją razem, solidarnie, a nie przeciwko sobie, razem też, solidarnie umocniliśmy naszą wolność przez członkostwo w NATO i UE — powiedział prezydent Bronisław Komorowski.

Po ceremonii na Placu Daukantasa prezydenci Litwy i Polski wspólnie uczestniczyli w uroczystej Mszy św. w Katedrze Wileńskiej.



Prezydenci Litwy i Polski Dalia Grybauskaitė i Bronisław Komorowski odbyli rozmowę w cztery oczy Fot. ELTA

Po nabożeństwie, w Pałacu Prezydenckim odbyło się spotkanie prezydentów „w cztery oczy”. Nie wiadomo więc, czy przy okazji Grybauskaitė i Komorowski rozmawiali również o problemach mniejszości narodowych, które akcentowali Polacy.



Wcześniej bowiem prezydent Komorowski [spotkał się ze społecznością polską w Solecznikach](#) oraz w Jaszunach, gdzie na miejscowym cmentarzu złożył kwiaty na grobie wybitnego polskiego naukowca, rektora Uniwersytetu Wileńskiego, Jana Śniadeckiego.

Mimo wielkiego mrozu również w Jaszunach na polskiego prezydenta czekały tłumy rodaków z litewskimi i polskimi flagami. Jak mówili, przyszli, żeby przywitać dostojnego gościa. „I tyle dobrego...” — mówili nasi rozmówcy nie mając wielkiej nadziei, że wizyta polskiego prezydenta powstrzyma pogarszającą się sytuację Polaków Litwy. Mimo to, jaszunianie byli zgodni co do tego, że takie wizyty są potrzebne, bo podtrzymują rodaków na duchu.

Również podczas solectnickiego spotkania prezydent Komorowski mówił o swojej bliskości z Litwą i Polakami tu mieszkającymi, jak też z krajem solectnickim, o którym opowiadał mu ojciec — żołnierz 6. Brygady Dyspozycyjnej AK, która działała również nad Solczą.

Po krótkim spotkaniu z rodakami w Jaszunach prezydent udał się właśnie na oficjalne uroczystości obchodów Dnia Odrodzenia Państwa Litewskiego.

Po uroczystościach i rozmowie z prezydent Grybauskaitė, Bronisław Komorowski przed odlotem do Warszawy odwiedził Ponary, gdzie złożył wieńce na grobach pomordowanych tu — w czasie II wojny światowej przez nazistów i ich litewskich kolaborantów — tysiacy wileńskich Polaków. W Ponarach prezydent Komorowski zakończył swoją wizytę na Litwie, która stała się już dobrą tradycją, kiedy prezydent Polski przyjeżdża 16 lutego do Wilna na uroczystości niepodległościowe Litwy, zaś prezydent Litwy udaje się 11 listopada do Warszawy na obchody Święta Niepodległości Polski.

Niepodległościowe uroczystości na Litwie trwają już od kilku dni. Tymczasem główne ceremonie były zaplanowane na 16 lutego, kiedy w 1918 roku Taryba uchwaliła Akt Niepodległości. W czwartek z rana przedstawiciele władz kraju — prezydent Dalia Grybauskaitė, premier Andrius Kubilius i przewodnicząca Sejmu Irena Degutienė, na cmentarzu na Rossie złożyli wieńce na grobach sygnatariuszy Aktu z 1918 roku. Po południu zaś, na Alei Giedymina zapłonęło 16 ognisk, a wieczorem na Placu Katedralnym odbędzie się pokaz ogni sztucznych.

